



Nieprawdopodobny bój Orła z ROW-em!

data aktualizacji: 2021.04.25



Niezwykłe emocjonujące i wyrównane spotkanie w Łodzi. Losy meczu Orła Łódź i ROW-u Rybnik ważyły się do ostatnich biegów, a obydwie drużyny szły cios za ciosem. Ostatecznie, zwycięstwo udało się wyrwać Orłowi Łódź, który zwyciężył 45:43.

Przez większość spotkania zarówno Orzeł, jak i ROW Rybnik czuły na sobie wzajemny oddech. Żaden z zespołów nie zamierzał jednak oddawać skóry za darmo. Spotkanie zaczęło się jednak dość kontrowersyjnie. W pierwszym wyścigu dnia miał miejsce upadek Wiktora Trofimowa, który przy wychodzeniu w wirażu doznał kontaktu z Norbertem Kościuchem podczas walki o pierwsze miejsce w stawce. Winnym tego uznany został kapitan Orła Łódź i został wykluczony ze wzięcia udziału w drugiej odsłonie biegu. Decyzja sędziego spotkała się jednak ze sprzeciwem m.in. [Tobiasza Musielaka, który opublikował w swoich mediach społecznościowych poparcie dla Kościucha](#).

W kolejnym biegu dnia, w biegu juniorskim, doszło do kolejnych upadków. Trójka młodzieżowców, Giera, Tudzieź i Sroka upadli jednocześnie i niezależnie od siebie. W powtórcie biegu doszło jednak do groźnie wyglądającego wypadku z udziałem Giery i Tudzieźa a pierwszy z wymienionych został zabrany do szpitala. Na szczęście, zgodnie z pierwszymi informacjami na temat stanu zdrowia zawodnika, [prawdopodobnie skończy się jedynie na strachu](#), a wypadek nie spowodował poważniejszej kontuzji.

Przez większość spotkania drużyny prowadziły bardzo wyrównany mecz, cały czas prowadziła jednak rybnicka drużyna niewielką przewagą punktową. W jedenastym biegu podopieczni Adama Skórnickiego objęli po raz pierwszy prowadzenie w tym spotkaniu. Decydujące okazały się ostatnie, nominowane biegi. W ostatnim wyścigu dnia toczyła się niezwykle zacięta walka pomiędzy żużlowcami. Ostatecznie cała czwórka wjechała na metę blisko siebie, a bohaterem tego biegu został Brady Kurtz, który jako pierwszy przekroczył jej linię.

Ze strony gospodarzy najlepiej zaprezentował się dzisiaj Brady Kurtz, który wywalczył na torze łącznie 12+1, Aleksandr Łoktajew (11+1) Marcin Nowak, który ze swojej strony dorzucił 8+1. W barwach rybnickiego klubu bliski kompletu był Michael Jepsen Jensen, który jednak w biegu trzynastym musiał uznać wyższość Aleksandra Łoktajewa. Była to też pierwsza porażka tego zawodnika w tegorocznych rozgrywkach eWinner 1. Ligi. Dobry wynik zanotował również Wiktor Trofimow (8+2).

[--> ZOBACZ WYNIKI POZOSTAŁYCH SPOTKAŃ EWINNER 1. LIGI ŻUŻLOWEJ <--](#)

Wyniki:

Orzeł Łódź: 45

9. Marcin Nowak (1,2,2*,3,0) 8+1
10. Luke Becker (2,1,3,0) 6
11. Norbert Kościuch (W,2*,1*,2,U) 5+2
12. Brady Kurtz (2,3,2,2*,3) 12+1
13. Aleksandr Łoktajew (1*,3,1,3,3) 11+1
14. Jakub Sroka (W,0,0) 0
15. Mateusz Dul (3,0,W) 3
16. Aleksander Grygolec) 0

ROW Rybnik: 43

1. Kacper Gomólski (2*,1*,1,1) 5+2
2. Siergiej Łogaczow (0,2,0,3,1) 6
3. Wiktor Trofimow (3,0,2*,1*,2) 8+2
4. Rune Holta (3,1,3,W,2) 9
5. Michael Jepsen Jensen (3,3,3,2,1*) 12+1
6. Mateusz Tudzieź (2,1,0) 3
7. Przemysław Giera (W,NS,NS) 0

Bieg po biegu:

1. Trofimow, Gomólski, Nowak, Kościuch (W) 1:5 (1:5)
2. Dul, Tudzieź, Giera (W), Sroka (W) 3:2 (4:7)
3. Jensen, Kurtz, Łoktajew, Łogaczow 3:3 (7:10)
4. Holta, Becker, Tudzieź, Sroka 2:4 (9:14)
5. Kurtz, Kościuch, Holta, Trofimow 5:1 (14:15)
6. Łoktajew, Łogaczow, Gomólski, Dul 3:3 (17:18)
7. Jensen, Nowak, Becker, Giera (NS) 3:3 (20:21)
8. Holta, Trofimow, Łoktajew, Sroka 1:5 (21:26)
9. Becker, Nowak, Gomólski, Łogaczow 5:1 (26:27)
10. Jensen, Kurtz, Kościuch, Tudzieź 3:3 (29:30)
11. Nowak, Kurtz, Gomólski, Holta (W) 5:1 (34:31)
12. Łogaczow, Kościuch, Dul (W), Giera (NS) 2:3 (36:34)
13. Łoktajew, Jensen, Trofimow, Becker 3:3 (39:37)

14. Łoktajew, Trofimow, Łogaczow, Kościuch (U) 3:3 (42:40)

15. Kurtz, Holta, Jensen, Nowak 3:3 (45:43)

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/72415-nieprawdopodobny-boj-orla-z-row-em>